

Z HISTORII FIRMY ZEGARMISTRZOWSKIEJ JÓZEFA PŁONKI

Początki sztuki zegarmistrzowskiej w Krakowie sięgają XIV stulecia, kiedy to w roku 1390 zapisano wiadomość o kupnie powrozów do wielkiego dzwonu i do zegara zainstalowanego na wieży kościoła Mariackiego¹. Rozpowszechnienie zegarmistrzostwa nastąpiło w XVI w., głównie dzięki kontaktom Krakowa z Norymbergą, ówczesnym centrum techniki i sztuki zegarmistrzowskiej w Europie. Rozwój zegarmistrzostwa w drugiej połowie XVIII w., związany był m.in. z napływem do Krakowa rzemieślników cudzoziemskich, a wśród nich Gotfryda Krosza, Jakuba Lichty i Piotra Jakuba Rysa. Ten wysoki poziom utrzymywał się nadal w pierwszej połowie XIX w. W Krakowie działali wtedy tacy zegarmistrze, jak m.in. Jan Berdan, Feliks Cercha, August Friedlein, Karol Groppler, Tomasz Taborski i z rodziny Zebrowskich: Michał, Wojciech i Władysław². W zbiorach Muzeum Historycznego m. Krakowa znajdują się zegary niektórych wymienionych wyżej zegarmistrzów, np. zegary ściennie G. Krosza, zegar meblowy T. Taborskiego (1796), zegar kaflowy J. Lichty (poł. XVIII w.)³.

W połowie XIX w. rzemiosło zegarmistrzowskie w Polsce przestawiło się ostatecznie z produkcji na działalność usługową lub handlową. Oczywiście wytwórczość miejscowa istniała, lecz upodabiała się coraz bardziej do produkcji fabrycznej. W związku z upowszechnieniem się zegarów i zegarków wzrosły potrzeby usług naprawczych i zaopatrzenia w precyzyjne i tanie wyroby. Powstają magazyny i składy zegarków, zaopatrywane przez wielkie firmy zagraniczne⁴.

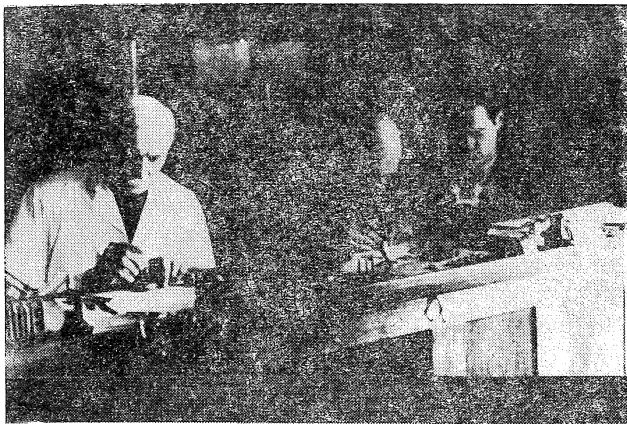
W okresie tym następują istotne zmiany w organizacji zegarmistrzów krakowskich. Przypomnijmy, że pierwsza próba stworzenia własnego cechu miała miejsce w r. 1772, a oddzielenie się z łącznego cechu ze ślusarzami i zabiegi G. Krosza przyczyniły się do powstania cechu zegarmistrzów w r. 1797. W r. 1859 powstaje Stowarzyszenie Zegarmistrzów i Grawerów, do którego w r. 1889 przyłączyli się mechanicy i optycy⁵.

Na przełomie XIX i XX w. wkracza nowe pokolenie zegarmistrzów. Przedstawicielem tego pokolenia był Józef Płonka, którego zakład istnieje do dzisiaj przy ul. Szewskiej nr 12 i jest przykładem kontynuacji rodzinnych tradycji w zawodzie zegarmistrzowskim. Historyczny zarys firmy Józefa Płonki przybliży nam pewien wycinek mało znanego krakowskiego zegarmistrzostwa przełomu wieków XIX i XX.



1. Józef Płonka w Tunisie

Protoplastą krakowskiej rodziny zegarmistrzów Płonków był Józef, urodzony w Krakowie 11 marca 1867 r. Jego rodzice pochodzili z okolic Trzebini. Ojciec Franciszek (ur. 1834) był tercjanem IV Szkoły Miejskiej w Krakowie, pracował też jako strażnik akcyzowy; matka Ewa Płonka z domu Król zajmowała się wychowywaniem dzieci. Dziadkami Józefa byli Marek Płonka i Helena z domu Chmielowska. Rodzice Józefa wynajmowali mieszkanie przy ulicy Łobzowskiej⁶. Po ukończeniu szkoły ludowej im. św. Ducha, od której Józef Płonka otrzymał stypendium z fundacji J. Dąbrowskiego, ojciec oddał go na stancję i praktykę zegarmistrzowską do mistrza Józefa Sataleckiego, ówczesnego podstarszego cechu⁷. Józef



2. Józef Płonka, syn Zbigniew, wnuk Eugeniusz w pracowni

Satalecki był uczniem Jacentego Taborskiego, prawdopodobnie syna wspomnianego wyżej Tomasza. Zakład prowadził od r. 1860⁸. Ponieważ przepisy rzemieślnicze ograniczały wiek praktykantów Józef Płonka został oficjalnie zgłoszony i wpisany do cechu dopiero w r. 1882. W ramach nauki zegarmistrzowskiej, która wg cechowych przepisów trwała pięć lat (Statut Stowarzyszenia Zegarmistrzów, Rytowników, Mechaników i Optyków w Krakowie z r. 1889 skrócił czas terminowania do trzech—czterech lat) Józef Płonka chodził codziennie na Wolnicę nakręcać zegar na wieży ratuszowej; wykonywał też inne obowiązki w domu swego pryncypała⁹.

W r. 1887 Józef Płonka złożył egzamin czeladniczy i otrzymał tytuł subiekta zegarmistrzowskiego. Po uzyskaniu świadectwa czeladniczego pracował około roku w „Składzie zegarów i zegarków genewskich” Władysława Limanowskiego. Zakład zegarmistrzowski Limanowskiego jak głosiła reklama zaopatrzony był „w dobór zegarków kieszonkowych z pierwszorzędných fabryk genewskich oraz skład zegarów ściennych, pendułowych i budzików francuskich, samogrających szkatulek z fabryk szwajcarskich po 4, 6, 8, 10 itd. aryj...”¹⁰. Władysław Limanowski cieszył się dużym szacunkiem i popularnością wśród krakowskich rzemieślników i w latach 1889—1904 pełnił funkcję cechmistrza¹¹. Józef Płonka pracował też w istniejącym od r. 1867 zakładzie Władysława Bojarskiego, w domu „pod Murzynami” przy ul. Floriańskiej¹².

Przełom XIX i XX stulecia był okresem dynamicznego rozwoju krakowskiego zegarmistrzostwa. W latach 1885—1907 pracowało w Krakowie 82 majstrów zegarmistrzów¹³. Przy cechu zegarmistrzów, mechaników, grawerów, optyków działało stowarzyszenie czeladników, zw. pomocnikami. W r. 1888 na „Zgromadzeniu pomocników” powołano komisję do ułożenia statutu związku czeladniczego i kasy chorych. „Do przełożenstwa Kasy Chorych” obok Lewandowskiego, Matuszyńskiego, Silberlicha wybrano Józefa Płonkę¹⁴. Statut stowarzyszenia czeladniczego m.in. wprowadził sztukę czeladniczą. Stanowiło to warunek wyzwolenia na czeladnika, a więc trzeba było wykonać n.p. kółko napędowe do zegara kotwicowego, „tryb stągartowy, szepfer do zegara stołowego”, „cylinder,

tryb sekundowy oraz oczyszczony zegar kwadransowy” i in.¹⁵.

Trudno było początkującemu adeptowi sztuki zegarmistrzowskiej usamodzielniać się. Za namową kolegi Płonka zdecydował się wyjechać w r. 1889 do Tunisu, gdzie jeden z zegarmistrzów polskiego pochodzenia poszukiwał pomocnika. Wędrowni czeladnicy początkujących zegarmistrzów miały swoją tradycję i tak. n.p. na pocz. XIX w. kierowały się głównie na południe, ku Preszowowi, Pesztowi, Wiedniowi, Brnu i Linzowi¹⁶. Te zagraniczne wędrowniki były swego rodzaju obowiązkiem czeladnika, jak wskazują na to notatki zawarte w aktach Wydziału Spraw Wewnętrznych i Policji Wolnego Miasta Krakowa¹⁷. Część osób osiedlała się za granicą i tam zakładała zakłady zegarmistrzowskie. Z korespondencji zachowanej w archiwum rodziny Płonków wynika, że już przed przyjazdem Józefa do Tunisu, pracowali tutaj i mieli swoje zakłady „rodacy z kraju” i z Krakowa¹⁸.

J. Płonka
ZEGARMISTRZ GENEWSKI
 w Krakowie, Szeńska 4,
 wykształcony zagranicą, był wieloletni współpracownik w Paryżu i we fabryce zegarków Badolleta w Genewie. poleca Szan. Publiczności swój
SKŁAD ZEGARKÓW GENEWSKICH
 zegarów pendułowych wszelkich stylów, budzików paryskich i amerykańskich.
Wykonuję wszelkie reperacje. Przyjmuję zamiany.
 Posiadam także zegarki Omega Schaffhausen, Longines, Mermod, Borel, Roskopf, Patek Philippe, Badollet i Breguet.

3. Reklama zakładu

W Tunisie, który był w tym czasie posiadłością francuską pracował w firmie „D. Ladislas”, której właściciel był osiadłym tutaj Polakiem i w zakładzie Władysława Ostrowskiego¹⁹. Z obydwoma rodzinami utrzymywał serdeczne listowne kontakty do roku 1939. W Tunisie wyspecjalizował się w naprawach i rekonstrukcjach zegarów antycznych. Opiekował się bogatą kolekcją zegarów tuniskiego szajka. Żeby wyleczyć się z malarii wyjechał do Paryża do Instytutu Pasteura. Lata 1895—1897 dzielił między Paryż i Ge-

nowę. Najpierw pracował w zakładzie zegarmistrzowskim w Paryżu (1896), a potem przeniósł się do Genewy, gdzie pracował w sławnej wówczas fabryce zegarków Badolleta. W końcu roku 1897 Józef Płonka powrócił do kraju. Początkowo zamierzał osiąść w Warszawie. Świadczy o tym list jednego z zegarmistrzów polskich z Tunisu do Artura Bardzkiego, adwokata przysięgłego w Warszawie. Autor listu pisze, że Józef Płonka pracował w największych fabrykach zegarków w Szwajcarii i Francji i dalej: „szczęśliwy byłem widząc rodaka, który z taką gorliwością i sumiennością poświęcał się pracy, niepotrzebując niczyjej pomocy prócz własnej wytrwałości i zaradności. Obecnie pan Płonka udaje się do Warszawy w celach swego zawodu...; ręczę ci, że nie powstydzisz się tej rekomendacji i że zegarmistrz któremu go polecisz będzie ci wdzięczny, gdyż rzadko między rzemieślnikami znajdziesz młodego człowieka tak wykształconego w swym fachu, uczciwego i sumiennego”²⁰.

J. PŁONKA

zegarmistrz genewski KRAKÓW, SZEWSKA 12

TEL. 174-90

PKO. 414.996

Skład zegarków, zegarów, budzików itp. łańcuszków, pierścionków, papierośnic. Warsztat napraw wszelkich zegarów i precyzyjnych mechanizmów.

4. Reklama zakładu

Ostatecznie Józef Płonka znalazł się w r. 1897 w Krakowie. Przez dwa lata pracował u Aleksandra Sulikowskiego, syna Antoniego, też zegarmistrza, założyciela zakładu w r. 1858 przy ul. Grodzkiej nr 1²¹. Własny zakład Józef Płonka otworzył w r. 1899 przy ul. Szewskiej nr 4, uzyskując wcześniej zezwolenie Magistratu Stołeczno Królewskiego Miasta Krakowa z dnia 18 marca tegoż roku. Nad lokalem zakładu zainstalował w r. 1900 pierwszy elektryczny zegar w Krakowie (przywieziony z Paryża), jeden z nielicznych wówczas w Polsce²². Dodajmy, że pierwszy zegar elektryczny zbudował dr M. Hipp w r. 1860, który był też wynalazcą sekundomierzy, czyli tzw. stoperów (1843 — Zurych)²³. Elektryczny zegar w Krakowie wzbudził duże zainteresowanie mieszkańców i czynny jest do dzisiaj.

Józef Płonka ożenił się w r. 1900 z córką znanego krakowskiego kuśnierza Józefa z Trąbków. W r. 1912 razem z teściem Antonim Trąbką kupili dom przy ul. Szewskiej 12. Tam też mieścił się zakład Józefa Płonki i pracownia kuśnierska Antoniego Trąbki²⁴. Płonka utrzymywał kontakty z wieloma firmami zagranicznymi, szczególnie intensywne z firmą „Patek-Philippe”. Firma zachowując historyczną nazwę od

śmierci Antoniego Patka znalazła się w rękach rodziny A. Philippe. Obecni właściciele nadal stosowali zasady, które wprowadził jej założyciel Antoni Patek. Regulą firmy wobec wielkiej konkurencji na rynku było wytwarzanie mechanizmów o wysokiej precyzji i estetycznej oprawie, a także, jak mówił Patek, „polsko-honorowe traktowanie z genewską akuracnością”²⁵. Płonka zamawiał poszczególne części do zegarów i zegarków, a także sprowadzał gotowe eksponaty. Firmy z którymi utrzymywał kontakty to m.in.: w/w Patek-Philippe, Ulysse Nardin, Badollet, IWC Schaffhausen, Longines, Revue, Record, Tissot, Optima, Omega, Zenith, Tramelan, Doxa, Cyma, Racine, Atlantic, Marvin, Eterna, America Vespuce Watch, Mermod, Borel, Breguet, Roskopf i in.²⁶.

Muzeum Historyczne m. Krakowa posiada w swoich zbiorach kilka eksponatów wymienionych firm: firmy „Patek i spółka” — zegarek damski na szyję (1845—48), firmy „Antoni Patek” — zegarek kieszonkowy (1839—45), firmy „Longines” zegarek kieszonkowy (Szwajcaria 1888), „America Vespuce Wath” — zegarek kieszonkowy (Szwajcaria, ok. 1890), niem. firmy „Georg Fr. Roskopf” — zegarek kieszonkowy²⁷.

Zakład Józefa Płonki zaopatrzony był, jak głosiły reklamy w zegarki sportowe hermetyczne nierozbijalne, stopery, chronometry, chronografy, zegary biurkowe, zegary ściennie i stojące (z biciem Westminster), budziki zwykłe i luksusowe, budziki kieszonkowe, repertierzy kwadransowe, zegary kontrolne dla służby nocnej, bransoletki z zegarkami, papierośnice, pierścionki, łańcuszki złote, srebrne i niklowe, paski do zegarków. Zakład przyjmował zamiany, kupował złoto i srebro²⁸. Józef Płonka wykonywał też mechanizmy zegarowe na specjalne zamówienie, np. zamontował dwa zegary w budynku Magistratu m. Krakowa, podczas jego przebudowy i rozbudowy w latach 1907—1913²⁹. Warto zacytować fragment listu z Tunisu do Płonki, mówiący o jego, metodzie pracy: „...Miałem sposobność widzieć tutaj kilku rodaków z Krakowa, którzy bardzo pochlebnie wyrażali się o Panu, co mi sprawiło rzeczywistą przyjemność. Mówiono mi również, że postępując za moim przykładem, uprzedzasz Pan klientów o cenie reperacji, czego nie praktykowano za moich czasów. Jest to bardzo dobry system, uczciwy i wzbudzający ufność. Tym sposobem zjednałeś Pan sobie zapewne wyborną i wierną klientelę...”³⁰. List podpisał D. Ladislas, u którego Płonka pracował w Tunisie. Jak widać z powyższego cytatu, Płonka obok działalności handlowej prowadził działalność usługową, naprawiając przeróżne mechanizmy, począwszy od XVI- i XVII-wiecznych zegarów francuskich, a kończąc na najnowszych modelach.

Będąc w Szwajcarii zapoznał się z tamtejszą organizacją przemysłu zegarowego. Zwrócił uwagę na tysiące producentów chałupniczych, którzy w ten sposób zarabiali w okresie zimy na życie. Po powrocie do kraju Płonka podjął myśl zorganizowania podobnego jak w Szwajcarii przemysłu ludowego wśród ludności góralskiej. Projekt swój przedstawił dziedzicowi dóbr podhalańskich hr. Władysławowi Zamoyskiemu, zobowiązując się do bezpłatnego przeszkolenia ludności góralskiej w produkcji popularnych zegarów wiejskich i tzw. kukułek³¹. Projekt miał szanse realizacji, gdyż Zamoyski był osobą bar-

dzo przedsiębiorczą. Zakupując od barona Magnusa Peltza w r. 1889 dobra zakopiańskie, stworzył z nich w r. 1924 fundację narodową, podstawę obecnego Parku Narodowego; z jego inicjatywy doprowadzono w r. 1899 kolej do Zakopanego, przeprowadzono regulację strumienia itp.³². Niestety, zamierzenia Płonki nie zostały zrealizowane.

Płonka był autorem bardzo ciekawego wynalazku, który jednak nie znalazł odpowiedniego uznania i poparcia. W fabrykach szwajcarskich zaobserwował sposoby toczenia i drażenia części zegarmistrzowskich w strumieniu oliwy. Podsunęło mu to pomysł wykorzystania strumienia wody pod wysokim ciśnieniem w wierceniach geologicznych. Skonstruował nawet prymitywne urządzenie, które przedstawiało zasady działania wynalazku. Przeprowadzone eksperymenty przez borysławskich naftowców nie znalazły uznania. Kilka lat później wynalazek ten opatentowały Stany Zjednoczone Ameryki i ten sposób wiercenia znalazł powszechne zastosowanie za granicą³³.

W r. 1917 Józef Płonka został mianowany przewodniczącym Komisji Egzaminacyjnej dla zawodu zegarmistrzowskiego, był długoletnim podstarszym, a po śmierci cechmistrza Henryka Munda zajął jego miejsce. W r. 1938 ukonstytuował się Wojewódzki Cech Mechaników, Optyków, Grawerów, Zegarmistrzów, Jubilerów i Złotników. Na jego czele stanął Aleksander Mołodecki, a do zarządu wszedł m.in. Płonka³⁴. Znany był też Płonka z działalności społecznej; był hojnym ofiarodawcą na uposażenie Legionów, wyszkolił całe zastępy uczniów, w tym swego syna Zbigniewa i trzech wnuków: Eugeniusza, Jana i Edmunda. Wśród wielu znaleźli się też: E. Bochno, J. Cyankiewicz, R. Hessel, G. Galus, L. Grzesło, K. Kozłowski, J. Petriczek, J. Poprawa, K. Skarżyński, B. Strojny, J. Suchecki, J. Tomaszewski³⁵. W czasie okupacji zakład Płonki stał się schronieniem dla zegarmistrzów wysiedlonych ze Śląska i poznańskiego. Praca w zakładzie zegarmistrzowskim chroniła przed wywózką do Niemiec na roboty. W krótkim czasie zakład rozrósł się dzięki temu do dużych rozmiarów. Po wojnie większość zatrudnionych faktycznie i fikcyjnie rozjechała się do swych rodzinnych stron i zakład powrócił do normalnych rozmiarów³⁶. W r. 1949 Józef Płonka obchodził jubileusz swej 70-letniej pracy w zawodzie zegarmistrzowskim. Z tej okazji został oznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, wielkim medalem Muzeum Przemysłowego w Krakowie, członkostwem honorowym Zakładu Doskonalenia Rzemiosła, dyplomem uznania Izby Rzemieślniczej w Krakowie, a od krakowskich rzemieślników otrzymał piękny obraz Tondosa³⁷. Józef Płonka zmarł 21 listopada 1951 r. Jego żona Józefa nadal opiekowała się zakładem, którego kierownictwo przejął syn Zbigniew.

Zbigniew Józef Płonka urodził się w Krakowie 14 marca 1912 r. Równocześnie z egzaminem dojrzałości złożył egzamin czeladniczy w r. 1930. Zawodu zegarmistrzowskiego wyuczył się w zakładzie ojca. Następnie studiował na Wyższym Studium Handlowym w Krakowie, wyjeżdżając kilkakrotnie do Szwajcarii i Niemiec, celem pogłębienia swych wiadomości fachowych i kontynuowania nawiązanych przez ojca kontaktów z fabrykami zegarmistrzowski-

mi. Kryzys gospodarczy w Polsce nie pozwolił ukończyć mu wyższych studiów. Przy boku ojca podjął pracę zawodową³⁸.

W r. 1939 zorganizowano w Zakopanem na zlecenie Międzynarodowej Federacji Narciarskiej, Narciarskie Mistrzostwa Świata. Wśród sportowego kierownictwa zawodów znalazł się też Zbigniew Płonka, który wraz z kapitanem Stanisławem Rościszewskim zajmowali się chronometrażem i łącznością. Firma Płonki wykonała na tych zawodach regulację i montaż wszystkich urządzeń chronometrażowych, dokonując po raz pierwszy w Polsce elektrycznych pomiarów czasu³⁹. W r. 1940 Płonka złożył egzamin mistrzowski. Do mierzenia czasu na zawodach sportowych powrócił po wojnie. Z pomocą pracowników zakładu E. Sadowskiego i E. Bochno oraz swego kuzyna B. Borysławskiego, skonstruował mechaniczne urządzenie do mierzenia czasu, które umożliwiało natychmiastowe podawanie wyników na mecie. Aparaturę elektryczną tego urządzenia zaprojektowali i wykonali krakowscy elektronicy inż. Radwański i inż. Zapolski, dzięki którym całość działała dobrze przez szereg lat⁴⁰.

Po wojnie Zbigniew Płonka współorganizował Cech Zegarmistrzów, którego został przewodniczącym. Był jednym z członków założycieli reaktywowanego w r. 1945 Polskiego Związku Narciarskiego. Współorganizator Komisji Turystyki Narciarskiej Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, jest do dzisiaj jej viceprezesem. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Złotą odznaką Zasłużonego Działacza Turystyki, Złotą Odznaką Jubileuszową PZN, Złotą Odznaką PTTK, nadto Odznaką za zasługi dla Ziemi Krakowskiej⁴¹.

Obecnie Zbigniew Płonka jest skarbnikiem Cechu Rzemiosł Metalowych w Krakowie i Biegłym Sądu Wojewódzkiego w zegarmistrzostwie. Syn Zbigniewa Łukasz, absolwent Politechniki Krakowskiej poszedł w ślady ojca i otworzył zakład zegarmistrzowski w Murzasichle koło Zakopanego. Rodzina Sadowskich spokrewniona z Płonką też zajmuje się zegarmistrzostwem. Jan Sadowski prowadzi zakład zegarmistrzowski-optyczny w Bielsku, Eugeniusz Sadowski przez trzydzieści lat pracował przy ul. Szewskiej, a kilka lat temu otworzył zakład w Piwnicznej⁴².

Zakład Płonki kontynuuje nadal tradycje jakie wprowadził jego założyciel, a mianowicie staranność i fachowość w wykonywaniu usług i wszelkich reparacji.

P R Z Y P I S Y

¹ F. Kiryk, *Cechowe rzemiosło metalowe*, w: *Tysiąclecie rzemiosł metalowych w Krakowie*, Warszawa—Kraków 1973, s. 393

² tamże, s. 398

³ Katalog zegarów Muzeum Historycznego m. Krakowa

⁴ W. Siedlecka, *Polskie zegary*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1974, s. 131

⁵ F. Kiryk, op. cit., s. 399

⁶ Archiwum zakładu zegarmistrzowskiego Z. Płonki przy ul. Szewskiej nr 12 w Krakowie (papiery osobiste, dotyczące zakładu, korespondencje, wycinki z gazet, medale, fotografie)

⁷ tamże; WAP AD 832, s. 41

⁸ F. Kiryk, op. cit., s. 398; WAP AD 827

⁹ Archiwum zakładu; WAP AD 827

¹⁰ Archiwum zakładu; J. Czech, *Kalendarz krakowski na rok 1888*, s. 287

¹¹ F. Kiryk, op. cit., s. 399

¹² Archiwum zakładu; WAP AD 827

¹³ F. Kiryk, op. cit., s. 399

¹⁴ WAP AD 827

¹⁵ cyt. za F. Kiryk, op. cit., s. 401

¹⁶ F. Kiryk, op. cit., s. 398

¹⁷ WAP AD 827

¹⁸ Archiwum zakładu

¹⁹ tamże

²⁰ tamże

²¹ WAP AD 832, s. 40; J. Czech, *Kalendarz krakowski na rok 1888*, s. 262; J. Czech, *Kalendarz krakowski na rok 1898*, ogłoszenie nr 20

²² Archiwum zakładu

²³ W. Podwapiński, *Zegarmistrzostwo*, Niepokalanów 1948, cz. I, s. 40

²⁴ Archiwum zakładu; J. Czech, *Kalendarz krakowski na rok 1917*, ogłoszenia, s. 14

²⁵ H. Florkowska-Franćić, Patek Antoni, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. 25, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich 1980, s. 321; W. Siedlecka, op. cit., s. 124—130

²⁶ Archiwum zakładu; J. Czech, *Kalendarz krakowski na rok 1907*, ogłoszenia, karta 2

²⁷ Katalog zegarów Muzeum Historycznego m. Krakowa

²⁸ Archiwum zakładu

²⁹ Informacja od Z. Płonki; J. Ostrowski, *Architektura Pałacu Wielopolskich*, w: *Rocznik Krakowski*, Ossolineum, Kraków 1973, t. 44, s. 37—62

³⁰ Archiwum zakładu

³¹ tamże

³² F. Hoesick, *Tatry i Zakopane. Przeszłość i teraźniejszość*, Kraków 1931, s. 8, 338; A. Paczkowski, *Zakopane i okolice*, Warszawa 1979, s. 30

³³ Archiwum zakładu

³⁴ F. Kiryk, op. cit., s. 399—400; *Monografia rzemiosła polskiego, Krakowa i wojew. krakowskiego*, Lwów 1939, s. 36—37; CRM 44, t. 122

³⁵ Archiwum zakładu; *Monografia rzemiosła...*, s. 84

³⁶ Archiwum zakładu

³⁷ tamże

³⁸ tamże

³⁹ Program oficjalny. Zawody F.I.S. 1939 Narciarskie Mistrzostwa Świata zarazem XX Zawody o mistrzostwo Polski, Zakopane 11—19 II 1939, s. 25, 35

⁴⁰ Archiwum zakładu

⁴¹ tamże

⁴² tamże